



Na mastektomię...

A miało być tak cudownie... Kika to bezdomna kotka zebrana z centrum miasta na kastrację. W szpitalu okazała się cudnym miziakiem, więc postanowiłam znaleźć jej dom... i tak zaczyna się moja kolejna trudna historia o pomocy niechcianym kotom. A miało być tak pięknie... cóż ja już chyba nie mam się co łudzić...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/gj73ad>

